

Sygn. I C 77/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 listopada 2011 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Jacek Bajak
Protokolant:	protokolant stażysta Aneta Wesółkowska

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2011 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prezesowi Sądu Rejonowego dla W., Prezesowi Sądu Okręgowego w W., Prezesowi Sądu Apelacyjnego w G. i Pierwszemu Prezesowi Sądu Najwyższego

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powoda kosztami postępowania.

UZASADNIENIE

Pozwem z 11 stycznia 2011 r. J. J. wniósł o solidarne zasądzenie od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla W., Sądu Okręgowego w W., Sądu Apelacyjnego w G., Sądu Najwyższego w W. kwoty 80 000 zł tytułem odszkodowania i kwoty 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Wniósł o dopuszczenie dowodu z akt sprawy I C 727/08 SR dla W., V S 56/10 SO w W., I ACA 582/09 SA w G., IV CSK 98/10 SN w W. na okoliczność stwierdzenia przewlekłości postępowania i bezpodstawnego odrzucenia skargi na przewlekłość postępowania. Wniósł o dopuszczenie dowodu z jego zeznań na okoliczność twierdzeń pozwu, związku przyczynowego przewlekłości postępowania w sprawie i jej zaniechania z podnoszonymi przez niego stratami finansowymi i schorzeniami oraz naruszeniem innych dóbr osobistych. Powód wniósł też o zwrócenie się do AŚ W. o nadesłanie jego dokumentacji medycznej a także powołanie rzeczoznawcy lekarza medycyny na okoliczność pogorszenia się jego stanu zdrowia, depresji i stanu zdrowia wywołanego przewlekłościami postępowania.

Powód wskazał iż zwłoka w postępowaniu stanowi dla niego odczucie zlekceważenia, instrumentalnego potraktowania i wykorzystania położenia życiowego jako osoby przebywającej w więzieniu, skutkiem czego było pogorszenie się zdrowia, wykryto u niego zwiększone nadciśnienie, występowanie bólów i zawrotów głowy, bólów wątroby, żołądka powiązanych wymiotami, oddawaniem kału z krwią.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości kwestionując twierdzenia pozwu /k. 71/.

Precyzując żądanie pozwu w piśmie z 10.10.11 powód wskazał, iż podstawą jego żądania jest art. 417 i nast. k.c. a związane z przepisami ustawy z 17.06.04. Sprawy wskazane w pozwie są zakończone, pozwani dopuścili się w

nich uchybień w postaci niezwołania powoda od kosztów sądowych, nieustanowienia pełnomocnika z urzędu, niedoprowadzenia na rozprawy i opieszałości w rozpoznawaniu pism procesowych /k. 92/.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu w całości wobec jego oczywistej bezzasadności. Przesłanką odpowiedzialności z art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego. Aby jednak mówić o tych przesłankach niezbędne jest wskazanie faktu, z którego może powstać szkoda w dobrach zgłaszającego żądanie. W ocenie Sądu powód nie wskazał takiego faktu, który mógłby skutkować odpowiedzialnością odszkodowawczą pozwanego zarówno w zakresie szkody majątkowej wycenianej przez powoda na kwotę 80 000 zł jak i w zakresie zadośćuczynienia w wysokości 20 000 zł. Powód sprecyzował, iż takimi faktami są: niezwołanie powoda od kosztów sądowych, nieustanowienie pełnomocnika z urzędu, niedoprowadzenie na rozprawy i opieszałość w rozpoznawaniu pism procesowych. Żadna z tych okoliczności nie była jednak działaniem bezprawnym. Powód mógł korzystać ze zwolnienia od kosztów sądowych, ale było to uzależnione od decyzji Sądu, która podlegała kontroli instancyjnej. Decyzja Sądu w tym przedmiocie zawsze jest poprzedzona analizą sytuacji majątkowej zgłaszającego żądanie. Podobnie jak decyzja o ustanowieniu pełnomocnika z urzędu - dodatkowo uwzględniająca charakter sprawy i sytuację procesową strony. Negatywne rozstrzygnięcia w tym zakresie nie mogą stanowić podstawy odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Nie wyrządzają szkody ani w dobrach osobistych powoda, ani w sferze jego praw majątkowych. Podobne decyzje zapadają w innych sprawach dotyczących innych stron i wbrew twierdzeniom pozwu nie stanowią wyrazu instrumentalnego traktowania strony, lekceważenia czy też wykorzystania przymusowego położenia życiowego. Tym bardziej skutkiem takich decyzji nie może być pogorszenie się stanu zdrowia strony, ani uszczerbek w majątku strony. Brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy tymi faktami jest nader oczywisty. Powyższe uwagi należy odnieść również do wskazywanej w pozwie decyzji o odrzuceniu skargi powoda na przewlekłość postępowania. Podobnie rzecz się przedstawia przy niedoprowadzeniu na rozprawy. Powód prawidłowo zawiadamiany o terminach rozpraw zawsze ma możliwość wypowiedzenia się na piśmie co do okoliczności sprawy, wyników postępowania dowodowego. Obecność na rozprawie nie jest obowiązkowa i nie wpływa ani na decyzje sądu ani na przebieg postępowania. Powód wskazał również na opieszałość w rozpatrywaniu jego pism procesowych. Sądowi z urzędu wiadomo, iż powód wszczyna znaczną liczbę postępowań w kilku jednostkach wymiaru sprawiedliwości w Polsce. W każdej z tych spraw korzystając ze swoich uprawnień składa wnioski w toku postępowania. Musi przy tym mieć świadomość, iż jego sprawy nie mogą korzystać z jakiegokolwiek uprzywilejowania w stosunku do spraw innych stron toczących się w tych sądach. Jak sam powód przyznał, nie została w tych sprawach stwierdzona przewlekłość postępowania. Wskazywana przez niego opieszałość nie nosi postaci kwalifikowanej, tj. „przewlekłości”. Zgodnie z treścią art. 417¹ § 3 k.c. jeżeli szkoda została wyrządzona przez niewydanie orzeczenia lub decyzji, gdy obowiązek ich wydania przewiduje przepis prawa, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu niezgodności prawem niewydania orzeczenia lub decyzji, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Tę odrębną regulację stanowi ustawa z 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Zgodnie z art. 15 ustawy strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody wynikłej ze stwierdzonej przewlekłości od Skarbu Państwa albo solidarnie od Skarbu Państwa i komornika. Postanowienie uwzględniające skargę wiąże sąd w postępowaniu cywilnym o odszkodowanie lub zadośćuczynienie, co do stwierdzenia przewlekłości postępowania. Przepis art. 16 stanowi, że strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1, może dochodzić - na podstawie art. 417 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny - naprawienia szkody wynikłej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy.

Powód nie wykazał stosownym orzeczeniem stwierdzającym przewlekłość, aby w jakiegokolwiek sprawie ona zaistniała. Nadto nie wskazał nawet, na czym miałyby ona polegać w szeregu powołanych przez niego spraw. Z definicji przewlekłości postępowania wynika, że zachodzi ona wtedy gdy „postępowanie w sprawie trwa dłużej, niż konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, albo dłużej niż konieczne dla załatwienia sprawy egzekucyjnej lub innej dotyczącej wykonania orzeczenia sądowego”. Powód

w uzasadnieniu pozwu nawet pośrednio nie wskazał, która ze wskazanych przez niego spraw trwała dłużej niż to konieczne dla jej rozstrzygnięcia. Sąd uznał, zatem że powód nie tylko nie udowodnił, ale nawet nie uprawdopodobnił zaistnienia nie tylko przewlekłości, ale i opieszałości w rozpoznaniu jego spraw.

Nawet gdyby w rzeczywistości doszło do przewlekłości postępowania nie stanowiłoby to naruszenia dobra osobistego powoda. Sąd Okręgowy dokonuje tej oceny podobnie, jak to uczynił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 6 maja 2010 r. w sprawie o sygn. II CSK 640/09, w którym podkreślił, że „prawo do rozpoznania sprawy przez Sąd bez nieuzasadnionej zwłoki (art. 45 ust. 1 Konstytucji i art. 6 ust. 1 konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowej wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. Dz. U. z 1993 r., nr 61, poz. 284) nie jest dobrem osobistym”. Sąd ten wskazał również, iż co prawda katalog dóbr osobistych jest katalogiem otwartym, lecz nie ma jakichkolwiek podstaw by zaliczać do nich prawo do sądu. Nie wszystkie bowiem uprawnienia jednostki objęte konwencją mogą korzystać ochronie z art. 24 k.c., Europejski Trybunał Praw Człowieka nie wyraził zapatrywania, aby prawo do sądu traktować jako dobro osobiste.

Mając to na uwadze, tym bardziej nie mogą stanowić naruszenia dóbr osobistych indywidualne decyzje procesowe zapadłe w sprawach wskazanych przez powoda. Uzasadnienie pozwu i wskazanie tych okoliczności jako podstawy faktyczne żądania pozwu stanowią raczej wyraz niezadowolenia powoda z tych decyzji (co do których większości istniała możliwość poddania ich kontroli instancyjnej). Nie można tych twierdzeń przyjąć za podstawę odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego.

W tych okolicznościach Sąd uznał żądanie powoda całkowicie bezpodstawne, zatem podlegało ono oddaleniu w całości.